

LEWISHAM POLISH CENTRE

POLSKI OŚRODEK BROCKLEY – LEWISHAM

Registered under the Charities Act 1960 No. 264998 Inland Revenue Ref. CC1208

Trustees:

Mr P. Dokurno Ph.D.

Mrs D. Kwaśny

Mr R. Szarama

www.osrodeklpc.com

8 Waldram Park Road

London

SE23 2PN

www.osrodeklpc.com

31 maja 2015

Szanowny ksiądz Rektor Polskiej Misji Katolickiej
Ksiądz Stefan Wylężek,
Polska Misja Katolicka
2 Devonia Road,
London, N1 8JJ

Wielce Szanowny księżu Rektorze,

Chciałbym zwrócić uwagę księdza Rektora na skandaliczne zachowanie księdza Pawła Stebla, proboszcza Lokalnej Polskiej Misji Katolickiej Lewisham.

W poniedziałek 25 maja 2015 ksiądz Stebel pozdejmował wszystkie obrazy, które znajdowały się w pomieszczeniach Domu Ośrodka LPC. Na parterze, w Sali używanej na kaplicę mieliśmy obrazy Jana Bosko, papieża Jana Pawła II, zamykany obraz Jezusa Miłosiernego oraz ręcznie wykonane godło Polski. W poniedziałek wieczorem wszystkie te obrazy zniknęły, a pozostały jedynie dziury w ścianie. Nawet śruby mocujące obrazy zostały usunięte.



W Sali Reprezentacyjnej na pierwszym piętrze mieliśmy zdjęcia i dyplomy obrazujące najważniejsze momenty z życia naszej wspólnoty. Mieliśmy zdjęcie z 1974 roku gdzie ksiądz Adam Wróbel witał księdza Antoniego Dębskiego, historyczne zdjęcia zespołu pieśni i tańca *Karolinka*, dyplom na 40-lecie kapłaństwa księdza Dębskiego (który wykonałem ja osobiście), dyplom na 50-lecie istnienia Parafii Lewisham-Brockley. Również te wszystkie obrazy/zdjęcia zniknęły. Dodam że te zdjęcia/obrazy/godło były wykonane lub zakupione przez członków naszej wspólnoty, i zarówno oni, jak ich żyjący współmałżonkowie/dzieci są oburzeni zniknięciem tych pamiątek.

W środę wieczorem (27 maja) zapytałem księdza Stebla gdzie podziały się te pamiątki. Ksiądz chyłkiem przemykał się do mieszkania które zajmuje, rzucając po drodze że „*on je zabrał i schował*”. Zdążyłem jeszcze tylko powiedzieć że jest to kradzież i domagam się ich zwrotu na miejsce ... i już księdza nie było. Proszę nie sądzić że to zmyślam, bo jest sporo świadków – całe koło brydżowe, które słyszało wymianę zdań i widziało jak ksiądz Stebel przemykał się próbując nas unikać.

Zgłosiłem tą kradzież prezes Rady Parafialnej pani Annie Rakowicz z prośbą o zwrot zabranych przedmiotów. Jak dotychczas NIC nie zostało zwrócone.

Za to ksiądz Stebel rozpoczął nękanie starszych ludzi telefonami, opowiadając im nieprawdziwe historie mające obrócić ich przeciwko zarządowi Ośrodka LPC. Na przykład ksiądz Stebel zadzwonił do pani Lucyny Jakubowicz mówiąc jej, aby natychmiast zabrała ołtarz z Domu Ośrodka, bo to nie jest godne miejsce na ołtarz. Dodam że ten ołtarz był wykonany przez nieżyjącego już pana Jana Jakubowicza, męża pani Lucyny. Miałem zaszczyt poznać pana Jana Jakubowicza, docenić jego wielkie zaangażowanie w wiarę i w naszą społeczność. Ten ołtarz był wynikiem jego ciężkiej pracy i ogromnego nakładu pieniężnego. Pieniądzy, których państwo Jakubowiczowie nie mieli w nadmiarze. Uwagi księdza Stebla były jak policzek wymierzony pani Lucynie. Tylko po to aby skłócić ją z Zarządem Ośrodka, a ze mną w szczególności. Pani Lucyna była nadzwyczaj wzburzona i płakała gdy opowiadała mi o tej rozmowie. To co zrobił ksiądz Stebel było nieludzkie, podłe i perfidne. Czy to jest postępowanie księdza katolickiego, przedstawiciela PMK, podwładnego księdza Rektora? Czy to także ksiądz Rektor potrafi racjonalnie wytłumaczyć? Tak jak rok temu gdy ksiądz Stebel potajemnie zainstalował kamerę w pomieszczeniu Ośrodka gdzie odbywały się zajęcia dla dzieci? Informowałem o tym księdza Rektora, ale ksiądz nie podjął ŻADNYCH działań. Jakich jeszcze wydarzeń potrzeba żeby Polska Misja Katolicka coś zrobiła? Oczekuję że tym razem ksiądz Rektor jasno odetnie Polską Misję Katolicką od przestępczej działalności księdza Stebla.

Ale wróćmy do sprawy kradzieży pamiątek z pomieszczeń Domu Ośrodka LPC. Jest to przestępstwo, i jako takie zostanie zgłoszone na policję. Jednakże, ponieważ nie byłoby to zbyt dobre dla naszej społeczności, to gotów jestem zrezygnować z powiadamiania policji jeśli **wszystkie** skradzione przedmioty wrócą na swoje miejsce w ciągu tygodnia, czyli do poniedziałku 8 czerwca 2015. Niezniszczone, w takim stanie w jakim były uprzednio. Wszystkie

przedmioty, które pojawiły się po 15 września 2013, umieszczone przez księdza Stebla lub Parafię, NIE MUSZA być zwracane.

W umowie o udostępnieniu mieszkania A na cele parafialne (podpisana 22 grudnia 2013) było zaznaczone że pomieszczenie kancelarii parafialnej będzie oddane do celów parafialnych. Zrezygnowaliśmy z posiadania kluczy do pomieszczenia bo Zarząd Ośrodka LPC zaufała księdzu Stebel. Było to kompletnym błędem, ale nikt chyba się nie spodziewał że ksiądz Stebel będzie tam ukrywał skradzione przedmioty. Ośrodek LPC nie chce brać udziału w przestępstwie i domaga się dostępu do pomieszczenia kancelarii. Zwróciłem się do Parafii o dostarczenie Zarządowi LPC kompletu kluczy do tego pomieszczenia.

Jednocześnie chciałem zaznaczyć że Zarząd Ośrodka LPC całkowicie stracił zaufanie do księdza Stebla. I uważa jego obecność w Domu Ośrodka LPC na 8 Waldram Park Road za niepożądaną. Dość już mieliśmy tego że ksiądz Stebel zalał wodą świeżo wyremontowany Dom Ośrodka (w lutym 2014); zainstalował kamerę podglądającą spotkania dzieci czy pań na Zumbie (maj 2014); dokonał kradzieży mienia naszej wspólnoty (maj 2015). Chyba dość już takich działań. Obecność księdza Stebla na 8 Waldram Park Road zagraża członkom naszej wspólnoty oraz mieniu LPC.

Oczekuję że ksiądz Rektor zajmie jasne stanowisko w tej sprawie.

Bardzo proszę o potwierdzenie przeczytania tego listu.

Z poważaniem,

Pawel Dokurno
prezes Zarządu LPC